

ANNA TROJANOWSKA
Instytut Historii Nauki
Polskiej Akademii Nauk
ORCID: 0000-0003-3870-3679

DOI: 10.4467/12311960MN.25.034.22721

O leczniczych zapachach według *Dispensatorium medicum, continens institutionum pharmaceuticarum...* (1623) Jeana de Renou (1568 – ok. 1620)

On medicinal fragrances according to *Dispensatorium medicum, continens institutionum pharmaceuticarum...* (1623) by Jean de Renou (1568- c. 1620)

Summary

Since ancient times, aromatic plants have been attributed with special healing properties and utilized in medicine. They were used, among other things, as medicines and as protection against the plague, in the treatment of venereal diseases, colds, and headaches. Aromatic raw materials were used to produce medicinal bags, caps, fumigations, and incense, as described by the French physician Jean de Renou in his work *Dispensatorium medicum...* (Paris 1623). This work aims to answer the question of which aromatic plants were used as medicinal raw materials and what properties were attributed to them.

Słowa kluczowe: rośliny aromatyczne, woreczki lecznicze, czepki, fumigacje, kadzidła, Jean de Renou

Keywords: aromatic plants, medicinal bags, caps, fumigations, incense, Jean de Renou

Wstęp

Dawna wiedza o otaczającym nas świecie, w tym o surowcach leczniczych, opierała się na próbach z wykorzystaniem zmysłów. Zapach, obok smaku, barwy, konsystencji, faktury czy dźwięku wydawanego np. przy przełamywaniu badanego surowca był jedną z cech, które brano pod uwagę przy ocenie jego właściwości leczniczych. Opisywano go jako mocny bądź słaby, przyjemny, słodki albo odrażający. Próbowano również znaleźć odpowiedź na pytanie, czym są zapachy. Starożytni, odwołując się do teorii o złożeniu świata fizycznego z czterech żywiołów, twierdzili, że zapachy są także z nich złożone. Platon uważał, że żywioły (elementy) są bezwonne, a zapachy powstają podczas procesów transformacji – w wyniku przejścia z wody do powietrza lub z powietrza do wody. Zapachy uwalniały się, gdy coś stawało się wilgotne, gniło, topiło się lub parowało, i były delikatniejsze od wody, ale gęstsze od powietrza; tworzyły szybko zmieniające się stopnie pośrednie, były czymś, co zostało częściowo uformowane i mogło pojawiać się w postaci dymu lub mgły¹. Każdy zapach był jednak inaczej złożony, w przypadku złożenia z czterech żywiołów „żyły” pochłaniające zapachy mogły być zbyt wąskie (w innych przypadkach zbyt szerokie), co miało sprawiać, że jedne zapachy były odczuwane jako przyjemne, a inne jako nieprzyjemne².

Podobny pogląd głosił Arystoteles, który uważał, że żywioły są bezwonne, ponieważ (w czystej postaci) nie mają również smaku. Twierdził, że zapach i smak są do siebie podobne, gdyż wilgoć znajdująca się zarówno w powietrzu, jak i w wodzie, może coś wchłonąć i w zależności od tego, czy dotyczy to wody czy powietrza, jest odbierane jako smak lub zapach. Rodzaje smaku odpowiadają zapachom; jest smak słodki albo gorzki, jest więc i zapach słodki, i gorzki. Występuje również zapach ostry, cierpki, kłujący, oleisty, kwaśny, a gorzkiemu smakowi odpowiada zapach „zgniły”. Zapach jest jednak raczej właściwością a nie rzeczą, nie czymś materialnym. Arystoteles uważał również, że zmysł smaku, który jest rodzajem zmysłu dotyku, u człowieka jest bardziej precyzyjny niż zmysł węchu³.

Poglądy starożytnych przez wieki kształtowały postrzeganie i ocenę silnie pachnących roślin i surowców leczniczych. Zapachy ulotne, nietrwałe i niestabilne, były trudne do zdefiniowania i klasyfikacji,

¹ G. Wöhrle: *Antike Bemühungen um ein System der Gerüche*. „Würzburger Jahrbücher für die Altertumswissenschaft” 1987, nr 13, s. 96.

² Ibidem, s. 96.

³ Ibidem, s. 96–97.

a wrażliwość na zapachy cechą indywidualną, dlatego już w XVI w. botanicy przy opisie i klasyfikacji roślin zaczęli zwracać większą uwagę na budowę roślin, rezygnując z takich wyznaczników jak zapach czy smak, które uznano za mało obiektywne⁴. Jednak zapachy nadal odgrywały istotną rolę przy ocenie surowców leczniczych, ich identyfikacji, ocenie siły działania, świeżości i przydatności do użycia. Aby przekaz informacji o zapachach był możliwy, wymagał stworzenia dokładnych i jednoznacznych kryteriów ich opisu i oceny. W XVIII w. próbowano uporządkować wiedzę o zapachach, wyznaczyć zapachy podstawowe i stworzyć ich klasyfikację. Twórcą jednej z takich klasyfikacji był Karol Linneusz (1707–1778), który wydzielił siedem klas zapachów, odwołując się do ich źródła (roślin, zwierząt czy substancji mineralnych), wywoływanych przez nie odczuć (przyjemny i nieprzyjemny) bądź skutków (zapach duszący, wywołujący nudności). Inną klasyfikację przedstawił w 1798 r. francuski chemik Antoine François de Fourcroy (1755–1809). Jednym z kryteriów tej klasyfikacji były fizykochemiczne procesy stosowane dla wydobycia z surowców zapachu oraz właściwości otrzymanych zapachowych produktów – wyciągów, destylatów czy olejków. Powstawały też inne klasyfikacje, nie udało się jednak wyznaczyć zapachów podstawowych ani obiektywnych sposobów ich badania. W miarę rozwoju wiedzy coraz częściej do klasyfikacji zapachów wprowadzano pojęcia chemiczne, starano się też znaleźć zależności między zapachem, odpowiedzialnym za niego chemicznym czynnikiem a oddziaływaniem surowca na organizm. Zanim jednak w opisie surowców leczniczych składniki chemiczne zastąpiły tzw. naturę surowca, czyli złożenie z żywiołów, wiedza starożytnych odgrywała istotną rolę w ocenie i identyfikacji surowców, a zapach, zwłaszcza intensywny, tak jak i smak czy barwa, mogły wskazywać na owe złożenie, które według teorii humoralnej decydowało o właściwościach leczniczych.

Surowcom leczniczym o intensywnym zapachu przypisywano szczególne działanie. W okresie, gdy Europę nawiedzały epidemie dżumy, surowce o mocnej woni wykorzystywano w celach leczniczych, służyły do oczyszczania powietrza i ochrony przed szkodliwymi wyziewami⁵. Niektórym roślinnym zapachom przypisywano również inne właściwości i stosowano m.in. w leczeniu chorób wenerycznych czy zwalczaniu bólów głowy. Przygotowywano z nich perfumy, pudry,

⁴ D. Dubois, *Des catégories d'odorants à la sémantique des odeurs. Une approche cognitive de l'olfaction*, „Terrain” 2006, t. 47, s. 89–90.

⁵ Ten temat przedstawiłam w pracy: A. Trojanowska, *Rośliny lecznicze stosowane w czasie morowego powietrza opisane w Zielniku Szymona Syreniusza (1613)*. „Medycyna Nowożytna” 2022, t. 28, nr 1 s. 75–108.

maści i fumigacje, noszono zaszyte w ubraniu. Środki te opisywano w dziełach medycznych przeznaczonych dla lekarzy i aptekarzy, jednym z nich było dzieło *Dispensatorium medicum...* (1623) autorstwa francuskiego lekarza Jeana de Renou. Wzmianki o leczniczym zastosowaniu zapachów można odnaleźć także w wielu XVI i XVII-wiecznych medycznych compendiach i poradnikach, np. w *The expert doctors dispensatory...* Pierre`a Morel⁶. Pojedyncze przepisy znalazły się również w *Zielniku* Szymona Syreniusza⁷. Renou w swoim *Dispensatorium* poświęcił im jednak więcej uwagi, podał przykłady recept oraz w osobnych rozdziałach opisał lecznicze formy, w jakich surowce zapachowe były stosowane.

Artykuł niniejszy ma na celu zbadanie, jakie surowce roślinne stosowano w lecznictwie ze względu na ich zapach, jakie właściwości im przypisywano i w jakich dolegliwościach i schorzeniach (oprócz tzw. chorób morowych) oraz w jakiej postaci je stosowano. Staralam się też rozważyć kwestię stosowania w lecznictwie dwóch klas zapachów: uznawanych za przyjemne i za nieprzyjemne. Nie zajmowałam się natomiast omawianiem ilościowego składu recept, ponieważ proporcje obowiązujące przy komponowaniu tego typu preparatów zależały od rodzaju surowca oraz formy leku.

***Dispensatorium medicum...* Jeana de Renou**

Jean de Renou (1568–1620?) pochodził z Coutances, osiadł w Paryżu, był lekarzem królewskim (królów: Henryka II, Henryka III i Henryka IV), autorem traktatu o środkach leczniczych: *Dispensatorium medicum, continens institutionum pharmaceuticarum...* (pierwsze francuskie wydanie 1609)⁸, które uznawano za ency-

⁶ P. Morel, *The expert doctors dispensatory.: The whole art of physick restored to practice. The apothecaries shop, and chyrurgions closet open'd; wherein all safe and honest practices are maintained, and dangerous mistakes discovered; and what out of subtilty for their own profits they have indeavoured to reserve to themselves, now at last impartially divulged and made common...* London 1657.

⁷ S. Syreniusz, *Zielnik Herbarzem z ięzyka Łacinskiego zowią...* Kraków 1613.

⁸ Na potrzeby niniejszej pracy wykorzystałam łacińską wersję dzieła: J. de Renou, *Dispensatorium medicum, continens institutionum pharmaceuticarum lib. V. De materia medica lib. III. Pharmacoepam itidem sive antidotarium varium & absolutissimum...* apud Societatem Minimam, Parisiis 1623; oraz tłumaczenie angielskie: J. de Renou, *A medicinal dispensary, containing the vvhole body of physick discovering the natures, properties, and vertues of vegetables, minerals, & animals: the manner of compounding medicaments, and the way to administer them. Methodically digested in five books of philosophical and pharmaceutical institutions; three books of physical materials galenicall and chymical. Together with a most perfect and absolute pharmacopoea or apothecaries shop. Accommodated with three useful tables.* Composed by the

kłopedię dla aptekarzy i które doczekało się wielu wydań, a także tłumaczeń⁹.

Renou w pięciu księgach swojego dzieła przedstawił informacje dotyczące funkcjonowania i urządzenia apteki, sprzętów aptecznych, sposobów sporządzania leków, różnych form leków, substytutów i zamienników, opisał surowce lecznicze – roślinne, mineralne i pochodzenia zwierzęcego, sklasyfikowane według przypisywanej im leczniczej mocy, odwołując się do starożytnych autorytetów, ale też korygując ich błędy; podał także recepty na wybrane środki lecznicze. W XVII w. jego dzieło cieszyło się dużą popularnością, w późniejszym okresie, gdy coraz częściej w lecznictwie wykorzystywano proste leki, zaczęto krytykować go za przepisywanie leków o zbyt złożonym składzie, często bezużytecznych i kosztownych. *Dispensatorium* Renou można jednak rozpatrywać jako dzieło dostarczające informacji o XVII-wiecznej wiedzy o surowcach leczniczych i lekach złożonych, a także o ówczesnych poglądach dotyczących sposobów oddziaływania leków na organizm.

Na potrzeby niniejszej pracy wykorzystałam rozdziały zamieszczone w Księdze V. *Dispensatorium* dotyczące zapachów stosowanych leczniczo oraz pachnideł używanych dla przyjemności¹⁰. Aby pokazać użycie surowców zapachowych w szerszym zakresie, wykorzystałam również informacje zawarte w rozdziałach omawiających formy leków oraz sposoby, w jakich omawiane środki były stosowane.

Ogólne informacje o zapachach

W XVI i XVII w., opisując surowce lecznicze – ich właściwości i zastosowanie lecznicze, zwykle powoływano się na dzieła starożyt-

illustrious Renodæus, chief physician to the monarch of France; and now Englished and revised, by Richard Tomlinson of London, apothecary, London 1657.

⁹ Jean de Renou, https://fr.wikipedia.org/wiki/Jean_de_Renou; Renou de Jean [w:] N.F.J. Eloy, *Dictionnaire historique de la médecine ancienne et moderne, ou mémoires disposés en ordre alphabétique pour servir à l'histoire de cette science et à celle des médecins, anatomistes, botanistes, chirurgiens et chymistes de toutes nations*, t. 4, Mons, H. Hoyois, 1778, p. 54; [dostęp: 11.05.2024]. <https://numerabilis.u-paris.fr/medica/bibliotheque-numerique/resultats/index.php?do=page&cote=146144x04&p=54> [dostęp: 11.05.2024].

¹⁰ J. de Renou, *Dispensatorium*, Caput XXIII. *De Cucufa, vel potius pileolo medicamentoso* [O czepku Cucufa albo o czapce medycznej] s. 223–224; Caput XXIV. *De Scuto medicamentoso* [O tarczy (puklerzu) medycznej] s. 224–225; Caput XXV. *De Scuto* [O tarczy (puklerzu)] s. 226, Caput XXVI. *De Cucufa et semicucufa* [O czepku i półczepku], s. 227; *De Sacculis* [O workach] s. 228–229. Caput XXIX *De odoramentis* [O kadzidłach] s. 230–231 oraz Caput XXX *De Suffitu et auiculis ciperiis* s. 232–235 [O fumigacji i ptakach cypryjskich].

nych autorytetów. Renou w rozdziale *De odoramentis*¹¹, omawiając zapachy, odwoływał się do poglądów Hipokratesa, który wskazywał, że podstawowy podział zapachów to podział na zapachy przyjemne i nieprzyjemne¹². Podział ten wiązał się nie tylko z wywoływaniem przyjemnych bądź nieprzyjemnych odczuć, ale także z oddziaływaniem na różne części ciała: zapachy odczuwane jako nieprzyjemne miały obciążać głowę, dręczyć zmysły i powodować ból głowy – takich zapachów ludzie unikali, a wielu, zdaniem Renou, nienawidziło; zachwycali się natomiast zapachami wytwornymi, które miały otwierać macicę, żołądek, serce i mózg¹³. Autor przytoczył również poglądy Galena, który porównywał zapachy do smaków i inaczej tłumaczył powstanie podziału zapachów na przyjemne i nieprzyjemne. Według Galena zapachy, tak jak smaki, są uznawane za wdzięczne i przyjemne, jeśli są „znane” – rozpoznawane [?] i jeśli nie są użyte w nadmiarze; natomiast nieprzyjemne zapachy to te, które są „nieznane”. Tę „znajomość” czy też rozpoznawalność, można rozumieć jako pewnego rodzaju powinowactwo z duszą zwierzęcą (duszą zmysłową, która według starożytnych była odpowiedzialna za postrzeganie zmysłowe)¹⁴. Galen uważał, że zapachy, które są znane duszy zwierzęcej, są odczuwane jako dobre i miłe, a te, które nie są jej znane, są nieprzyjemne i złośliwe. Wskazywał również, odwołując się do natury surowców rozumianej jako złożenie z żywiołów, że tak jak słodczyce są umiarkowanie ciepłe (mają łagodne ciepło), tak i słodkie zapachy mają umiarkowane ciepło i moc rozweselającą, pobudzającą siły witalne¹⁵.

¹¹ Ibidem, s. 230–231.

¹² Obecnie uważa się, że zapachy mają istotny wpływ na zdrowie, zachowania, emocje. „Mogą regulować wydzielanie enzymów trawiennych, powodować zmianę ciśnienia krwi, szybkości tętna i oddechu. Niektóre zapachy wpływają na psychofizyczną kondycję człowieka i na jego postrzeganie rzeczywistości. Mogą wywołać odprężenie i senność (lawenda, melisa, rumianek), orzeźwiać (imbir, czekolada, lukrecja) albo powodować rozdrażnienie i niepokój (nieprzyjemne wonie, np. skatol)”. H. Bojarowicz, A. Ziółkowska, J. Krysiński, *Wyjątkowość zapachu*, „Hygeia Public Health” 2016, 51, nr 2, s. 154.

¹³ J. de Renou, *Dispensatorium*, s. 212.

¹⁴ Galen przyjął poglądy Platona o trójpodziale duszy, wyróżniał duszę (ducha) zwierzęcą – *spiritus animalis* zlokalizowaną w mózgu (myśląca, czująca i powodująca ruchy dowolne); duszę witalną – *spiritus vitalis* zlokalizowaną w sercu (odpowiedzialną za przepływ krwi i tętno oraz rozchodzenia się ciepła w ciele); *spiritus naturalis* – duszę naturalną zlokalizowaną w wątrobie i żołądka (regulującą odżywianie, tworzenie krwi i przemianę materii, przenoszoną przez żyły i odpowiadająca za życie wegetatywne); dusza naturalna była równoważna samej naturze. Zob. *Historia medycyny*, red. T. Brzeziński, Warszawa 1988, s. 103–104.

¹⁵ Słodczyce w postaci powidełek, syropów i „proszków serdecznych”, których działanie przypisywano słodkiemu smakowi i zapachowi łagodnych przypraw, były zale-

Ranou, przyjmując poglądy Galena, uważał także, że zapachy są odczuwane jako przyjemne, jeśli przywracają naturalny stan organizmu w chorych częściach ciała lub pozwalają go utrzymać. Zapachy przyjemne miały zastosowanie lecznicze, ich oddziaływanie obejmowało przede wszystkim mózg i serce, uważano bowiem, że zapachy te są rozpoznawane przez mózg, gdyż wykazują pewnego rodzaju powinowactwo, sympatię z tym narządem¹⁶. Mózg, który został tymi zapachami odświeżony, sprawiał, że inne narządy dobrze funkcjonowały. Renou do surowców wydzielających zapachy zaliczył¹⁷: goździki (*Syzygium aromaticum* (L.) Merr et Perry), *macis* (osnówka otaczająca nasiona muskatołowca – *Myristica fragrans* Houtt.), cynamon (kora cynamonowca – *Cinnamomum verum* J. Presl), tatarak (kłącze tataraku – *Acorus calamus* L.), *squinanthus* s. *squinantum* syn. *schoenanthum* (prawdopodobnie – trawa cytrynowa, syn. trawa wielbłądzia, syn. sit wonny, syn. palczatka wełnista *Cymbopogon schoenanthus* (L.) Spreng.), kamforę (część stała wydzielającą się z olejku *Cinnamomum camphora* Ness et Eberm.), a wśród bardziej pospolitych – bukwicę (*Betonica officinalis* L.), rozmaryn (*Rosmarinus officinalis* L.), szalwię (*Salvia officinalis* L.), majeranek (*Origanum majorana* L.), melisę (*Melissa officinalis* L.), stoechas (lawenda stoechas syn. l. francuska (*Lavandula stoechas* L.), cneoron¹⁸ (prawdopodobnie wawrzynek gnidyjski – *Daphne gnidium*), mirt (*Myrtus communis* L. – mirt zwyczajny), *folores veronicae cariophyllatae* [?] oraz *flores arantiorum* (kwiaty pomarańczy – *Citrus aurantium* L.)¹⁹. Jednak i te surowce należało stosować z umiarem, ponieważ nawet zapachy przy-

cane rekonwalescentom i starcom (tym, którzy mogli sobie na to pozwolić), ponieważ pomagały w odzyskaniu sił. Zob. J. de Renou, *A medicinal dispensatory*, s. 86.

¹⁶ Oddziaływanie zapachów tłumaczono również zasadą sympatii i antypatii. Ponieważ zapach człowieka (wydzielany przez skórę) miał składać się z oparów krwi, perfumy należało komponować z podobnych substancji (krewi i innych surowców pochodzenia zwierzęcego). Zob. A. Le Guéner, *Le parfum et la chair*, „Terrain” 2006, nr 47, s. 75–76.

¹⁷ J. de Renou, *Dispensatorium*, s. 23–24.

¹⁸ Tę roślinie Renou opisał w swoim dziele, w części poświęconej materii medycznej, s. 273. Por. Szymon Syreniusz, *Zielnik...* s. 1503, Zob. *Dictionary of Botanical Epithets* <https://botanicalepithets.net/dictionary/dictionary.63.html> [dostęp: 8.11.2024].

¹⁹ Zob. J. de Renou, *Dispensatorium*, s. 24. Przy identyfikacji surowców wykorzystałam słowniki: E. Majewskiego, *Słownik nazwisk zoologicznych i botanicznych polskich, zawierający ludowe oraz naukowe nazwy i synonimy polskie, używane dla zwierząt i roślin od XV-go wieku...* t. 1, *Słownik polsko-laciński*, Warszawa 1889 oraz W. Wio-górskiego i W. Zajączkowskiego, *Lexicon synonymorum pharmaceuticorum in linguis: latina, germanica, gallica, anglica, polonica et rossica in quo de 7000 medicamentis in res agitur*, t. 1, Varsaviae 1892.

jemne, gdy trafiały do nosa w wielkiej ilości, mogły być zbyt ciężkie i szkodliwe dla mózgu²⁰.

Wszystkie wonne przyprawy uważano za gorące i rozweselające, ożywiające siły vitalne, niektóre z nich miały wykazywać szczególne powinowactwo z określonym narządem; na mózg miały oddziaływać goździki; na serce – cynamon i inne delikatne aromaty; na łono (macicę) – głównie zapachy pochodzenia zwierzęcego – piżmo, cywet i ambra. Niektóre surowce zapachowe miały zatem ukierunkowane zastosowanie lecznicze, ale mogły być również używane do aromatyzowania środków leczniczych – ich dodatek miał powodować lepsze przyjęcie leków przez podniebienie, żołądek i serce²¹. Wonne przyprawy, takie jak cynamon czy goździki, uważane za gorące (w III stopniu), należało stosować w małych ilościach lub mieszać z innymi surowcami, które łagodziły ich ciepło. Natomiast zapachy nieprzyjemne, odrażające, a także zbyt mocne, uważano za szkodliwe, ponieważ miały obciążać głowę (mózg), dręczyć serce i żołądek, zarażać duchy, wzbudzać wstręt, powodować gwałtowne i ciężkie czyszczenia, a często i wymioty²². Jednak i te zapachy niekiedy znajdowały zastosowanie lecznicze – głównie jako środki oczyszczające (np. asafetyda – zapaliczka cuchnąca (*Ferula assa-foetida* L.) czy sagapenum – *Ferula persica*, której zapach przypominał asafetydę). Zwykle podawano je w postaci tzw. powidełek o działaniu nasercowym – „serdecznych elektuariów”²³, w skład których wchodziły składniki maskujące ich odrażający zapach i chroniące narządy wewnętrzne chorego przed szkodliwym działaniem tych środków. Dodatek goździków, cynamonu i innych słodkich przypraw powodował, że środki te nie osłabiały żołądka, lecz stawały się mniej odrażające i powodowały lepsze oczyszczenie organizmu. W pracy Renou nie znalazłam jednak recept, w skład których wchodziłyby wspomniane źle pachnące składniki. Autor, powołując się na Galena, wspominał jedynie o szkodliwym zapachu zgaszonej świecy, który może wywołać poronienie²⁴.

²⁰ J. de Renou, *Dispensatorium*, s. 230.

²¹ *Ibidem*, s. 93–94.

²² Podział na dobre i złe zapachy funkcjonował w wielu kulturach. Złe, przykre zapachy np. Asafetyda były kojarzone z gniciem, rozkładem, śmiercią, wykorzystywano je np. w średniowiecznej magii arabskiej, mogły szkodzić – wywoływać choroby, prowadzić do śmierci, ale mogły też służyć w celu przeganiania złych duchów powodujących chorobę. Zob. J.-Ch. Coulon, *Fumigations et rituels magiques. Le rôle des encens et fumigations dans la magie arabe médiévale*, „Bulletin d'études orientales” 2016, t. 64, s. 179–248. <https://journals.openedition.org/beo/4679>.

²³ J. de Renou, *Dispensatorium*, s. 230–231.

²⁴ *Ibidem*.

Formy, w jakich stosowano zapachowe surowce lecznicze.

Surowce zapachowe wchodziły w skład wielu rodzajów leków, jednak kilka form leczniczych było szczególnie dogodnych do aplikowania leczniczych zapachów. Renou wymienił pachnidła i kadzidła, czepki bądź czapki i pół-czepki oraz różnego rodzaju worki wypełnione leczniczymi surowcami, które przykładano na chore, bolące miejsca, a także maści, *trochisti* – pastylki (często w kształcie piramidki), proszki oraz tzw. pomandry (kadzidełka uformowane w kształcie jabłka bądź noszone w kadzielnicy mającej kształt jabłka). W swojej pracy zebrał ponad dwadzieścia przepisów na zapachowe mieszanki wykorzystywane w postaci wymienionych form.

A. Lecznicze woreczki

Torby lub worki (*sacculos*) napełnione mieszanką aromatycznych surowców były stosowane do okładania chorych części ciała: głowy, okolicy serca, żołądka, wątroby, śledziony i macicy²⁵. Miały różną wielkość i kształt, np. do leczenia szumów w uszach stosowano bardzo małą torebkę, a w celu łagodzenia wzdęć i kolek – dużą, która zakrywała cały brzuch, natomiast wielkość worka nałożonego w okolice serca musiała być do niego proporcjonalna. Aby rozłożenie mieszanki leczniczej było równomierne we wszystkich częściach worka, worki musiały być poprzecznie przesyte na całej powierzchni. Worki przeznaczone do przykładania w okolice serca szyto z jedwabiu, inne z lnu lub płótna o rzadkim splocie. Stosowano worki suche lub wilgotne; w dolegliwościach żołądkowych Renou zalecał wilgotne worki²⁶, zaś w zapaleniu płuc i opłucnej lepsze były suche worki (tzw. *fomentum*).

Wilgotne worki przygotowywano zwykle jako gorące okłady z nagrzanym surowcem, które przed użyciem zwilżano winem lub octem. Stosowano je w celu ogrzania oziębionych (zimnymi humorami) części ciała, w leczeniu dolegliwości spowodowanych, jak sądzono, przez oziębiony i osłabiony żołądek; miały usuwać szkodliwe humory, podtrzymywać ciepło żołądka niezbędne do jego prawidłowego funkcjonowania, zwiększać jego siłę, wspomagać trawienie i usuwać wzdęcia i kolki. Worki mogły mieć formę tarczy czy też puklerza, i były szyte z podwójnego materiału bawełnianego (czasami, z jednej strony, która stykała się z ciałem, była to tafta), między które umieszczono i zaszy-

²⁵ Ibidem, s. 228–229.

²⁶ Ibidem.

wano mieszanę aromatycznych surowców leczniczych. Surowce te przygotowywano w postaci grubego proszku.

Spośród surowców rozgrzewających i wzmacniających do tej formy leków Renou zalecał wybierać surowce, które szczególnie działają na żołądekbyły to: gałka muszkatołowa, kwiat muszkatołowy, goździki, tatarak, trawa cytrynowa, róża (*Rosa* sp.²⁷), mięta (*Mentha* sp.), bylica piołun (*Artemisia absinthium* L.) i inne, które orzeźwiały duszę swoim słodkim zapachem, a przyjaznym ciepłem pomagały w trawieniu.

Gorący worek stosowany w takich dolegliwościach przygotowywano np. z krwawnika (*Achillea millefolium* L.), rozniecionych jagód laurowych (*Laurus nobilis* L.), nasion kopru włoskiego (*Foeniculum vulgare* Mill.), kopru ogrodowego (*Anethum graveolens* L.), kminu rzymskiego (*Cuminum cyminum* L.), bazylii (*Ocimum basilicum* L.), majeranku (*Origanum majorana* L.) i soli kuchennej. Mieszanę należało prażyć na patelni i gorącą wsypać do woreczka, który nakładano na chore, bolące miejsce; po wystygnięciu mieszanę ponownie podgrzewano albo, jak radził Renou, przygotowywano dwa worki, aby mieć jeden ciepły na zmianę.

Podobną formą stosowaną w dolegliwościach brzusznych były puklerze (*scuto*) uszyte z tkaniny i wypełnione aromatycznymi proszkami, ale dostosowane kształtem do brzucha i pikowane. Renou podał przykłady kilku mieszanek stosowanych w formie puklerza zalecanych w leczeniu dolegliwości trawiennych, w skład jednej z takich mieszanek wchodziły: cyperus (gatunek z rodzaju Ciborowatych, prawdopodobnie *Cyperus longus* L.), tatarak, trawa cytrynowa, cynamon, goździki, gałka muszkatołowa, czerwone róże, majeranek, piołun, mięta, szałwia²⁸.

Bardziej złożony skład miał woreczek stosowany w dolegliwościach serca. Należało go wypełnić grubym proszkiem otrzymanym z: korzeni arcydzięgla (arcydzięgiel likwor *Archangelica officinalis* Hoffm.), irysa²⁹ (*Iris florentina* L.), omanu wielkiego (*Inula helenium*

²⁷ Renou wyróżniał różę dziką, nazywaną *Cynorrhodon*, oraz różę ogrodową, której znano wiele rodzajów, np. czerwona, biała, blada, żółta, niebieska i inne. Do celów leczniczych używano różę białą, z której destylowano wodę różaną; z czerwonej otrzymywano miód różany, olej i maść; z bladej (żółtej?) – syrop przeczyszczający. Ibidem, s. 268–269.

²⁸ Ibidem, s. 226.

²⁹ Renou zaznaczył, że w lecznictwie wykorzystywano dwie odmiany irysa: o kwiatach niebieskich i słodkim zapachu, oraz o kwiatach białych i białym korzeniu, którego kwiaty i korzeń wyróżniają się silnym zapachem, nazywany irysem tokańskim lub florenckim. Niebieski stosowano jako *hydragogum* i *hydropcis* – środek odwadniający,

L.), cyperusa, goryczki (gatunek z rodzaju *Gentiana* L.), pięciornika (pięciornik kurze ziele – *Potentilla erecta* (L.) Raeuch. syn. *Potentilla tormentilla* Stokes.), pastylek z kamfory (*trochiscum de caphura*), żywicy styraksu *benion* oraz styraksu *calamitus* (żywice z drzew z rodzaju styraks (*Styrax*), głównie *S. benzoin*, *S. tonkinensis*, *S. calamitus*), drewna aloesowego (*lignum aloes*, *Xyloaloes* – drewno lub kora drzewa aloesowego (orlego) *Lignum aquila* z rodz. *Aquilaria*), drzewa sandałowca cytrynowego (sandałowiec biały – *Santalum album* L.), *macis* (*Myristica fragrans* Houtt.), goździków, trawy cytrynowej, skórki cytrynowej (*Citrus limon* Burm.) oraz ziaren kermesu (*Kermes vermilio* – surowiec pochodzenia zwierzęcego) i preparatu zawierającego piżmo (*Aliptae moschatae*)³⁰.

b. Lecznicze czepki

W łagodzeniu dolegliwości, których siedliskiem miała być głowa, stosowano lecznicze czepki. Renou wyróżnił zwykłe czepki oraz czepki i półczepki pikowane (*cucufa* i *semicucufa*).

Według Renou ciężar w głowie, na który wiele osób się skarżyło, pojawiał się zwłaszcza u tych, którzy przestraszyli się jakiegoś hałasu lub stali z gołą głową na powietrzu. Aby wyleczyć te dolegliwości, Renou zalecał, po ogólnym oczyszczeniu organizmu, nosić leczniczy czeppek. Powinien on być dopasowany do kształtu głowy, tak by do niej przylegał, uszyty z dwóch warstw bawełnianego materiału, między które wsypywano pachnący proszek, a materiał zaszywano. Aby chronić od zimna oraz wzmacniać głowę i ducha zwierzęcego (duszę zwierzęcą), czeppek wypełniono mieszanką z dodatkiem aromatycznych substancji, takich jak żywica kopal albo mirt. W skład mieszanek stosowanych w czepkach wchodziły np. jagody wawrzynu, mirt, rozmaryn, korzeń irys, bazylię, szałwii, lawendę, różę, cynamon³¹.

Niekiedy w leczeniu dolegliwości, których źródło upatrywano w głowie (mózgu), stosowano także woreczki. Jako wygodniejsze w użyciu zalecano je w leczeniu letargu, udaru lub w celu pobudzenia uśpionych, otępiałych zmysłów. W skład mieszanki wypełniającej taki worek wchodziły: trawa cytrynowa, galanga (prawdopodobnie galangal mniejszy *Alpinia officinarum* L. bądź *Alpinia galanga* L.)³², goździki, korzenie arcydzięgla, jagody laurowe, kmin rzymski, szał-

usuwający opuchnięcia. Irys florencki stosowano jako *cefalgicus*, *aromaticus*, *cardiacus*, przypisywano mu również działanie otwierające. Ibidem, s. 318–319.

³⁰ Ibidem, s. 228–229.

³¹ Ibidem, s. 224.

³² Zob. E. Majewski, op. cit. s. 81.

wia, majeranek, bukwica, lawenda obu gatunków. Surowce przygotowywano w postaci grubego proszku i umieszczano w woreczkach służących do nacierania głowy. Dla lepszego efektu proszek mógł być podgrzany³³.

Czepki pikowane *cucufa* i półczepki *semicucufa* Renou zalecał dla osób, w mózgu których gromadził się nadmiar wilgoci (co objawiało się jako przeziębienie, nieżyt nosa). Powoływał się przy tym na Hipokratesa, według którego mózg, jest jakby wielkim gruczołem, a głowa, podobnie jak dynia, przyciąga dużo zimnych humorów (zwłaszcza flegmy). Jeśli nie zostaną one w porę usunięte, mogą przedostać się do innych części ciała, np. do szczęki [?], płuc, powodując różne dolegliwości. Czepki pikowane miały temu zapobiegać – hamować wydzielanie i przedostawanie się flegmy z głowy do innych części ciała. Noszono je w nocy, a w czasie jesieni i zimy były wszyte do zwykłych czepków i noszone w ciągu dnia. Stosowano też pół-czepki nakładane tylko na chorą, bolącą część głowy.

W skład proszków stosowanych w czepkach pikowanych wchodziły nie tylko wonne surowce roślinne, ale też mineralne i zwierzęce. Renou przedstawił kilka recept na mieszanki przeznaczone do wypełnienia czepków. Zawierały one np.: goździki, cynamon, tatarak, trawę cytrynową, irys, jagody laurowe, styraks *benioin*, *macis*, majeranek, rozmaryn oraz piżmo³⁴.

Dla osób, które nie mogły sobie pozwolić na drogie składniki, Renou polecał tańszy proszek, przygotowany z roślin występujących na obszarze śródziemnomorskim, jego składnikami były: betonika (bukwica zwyczajna syn. czyściec lekarski – *Stachys officinalis* (L.) Trevis. syn. *Betonica officinalis* L.³⁵), melisa, szałwia, lawenda fran-

³³ Ibidem. O leczniczych woreczkach stosowanych w leczeniu bólu głowy pisał także Syreniusz. Opisuując lawendę, zaznaczył, że wysusza ona mózg z „zimnych wilgotności”. Przy ustawicznym bólu głowy, a także przy „mdłej głowie” zalecał noszenie woreczków a lepiej czapki uszytej z kitajki i napełnionej kwieciem lawendy. Lawendę można było łączyć z rozmarynem, majerankiem, kwiatem rumiankowym i szałwią. Czepki napełnione lawendą miały być także pomocne w leczeniu padaczki. Natomiast wączanie lawendy miało wzmacniać słaby wzrok. Zob. Syreniusz, *Zielnik*, Księgi pierwsze, Rozdział 11. *O lawendzie*, s. 42. W skład proszku, którym napełniano czapkę noszoną w przypadkach bólu głowy mogły wchodzić także: majeranek, rozmaryn, róża czerwona, kwiaty lawendy szyszkowej (francuskiej) i zwykłej, rumianek, szpikander (lawenda?), kwiat muszkatolowy, goździki. Ibidem, Księgi Wtóre, Rozdział 41, *O maieranie*, s. 512.

³⁴ J. de Renou, *Dispensatorium*, s. 227.

³⁵ Nie znalazłam informacji dotyczącej woni betoniki. Przypisywano jej działanie *cephalgicum* i *alexiteriam*, miała leczyć śpiączkę, choroby weneryczne, a przede wszystkim zapobiegać szkodliwym skutkom ukąszenia wściekłego psa, węży oraz zażywania śmiertelnej trucizny. Ibidem, s. 341.

cuska, rozmaryn, laur, kmin rzymski. Proszek ten mógł być również użyty do wypełnienia worka lub puklerza, stosowanego w dolegliwościach żołądkowych, mógł być też rozsypany na głowie (we włosach).

c. Pachnidła i fumigacje (kadzidła)

Inną formą, w której stosowano substancje zapachowe, były pachnidła (*Odoramentum*) oraz kadzidła (*Suffitus*). Obie formy miały przekazywać swój zapach poprzez ogień; w postaci suchej były to fumigacje – kadzidła, które umieszczano nad płonącymi węglami lub rzucano na żarzące się węgle, natomiast pachnidła (pachnidła wilgotne) wsypywano do miedzianego lub srebrnego naczynia, nazywanego *Cassolet*, do którego wlewano wodę różaną lub pomarańczową, naczynie ustawiano na żarzących się węglach, aby pary wody unosiły ze sobą zapach pachnidła i perfumowały całe pomieszczenie. Suche – kadzidła i proszki do fumigacji były przygotowywane przez aptekarzy, mogły mieć zastosowanie lecznicze. Aptekarze wykonywali je według recepty przepisanej przez lekarza; pachnidła i kadzidła stosowane dla przyjemności aptekarz mógł przygotować według własnej receptury, nie mógł jednak do ich wyrobu stosować silnie działających substancji.

Według Renou wilgotne pachnidła często stosowały kobiety, które, będąc chorymi lub zażywając środki przeczyszczające, perfumowały swoje pokoje pigułkami. W skład takich pigułek wchodziły: skórki z pomarańczy i cytryn, goździki, cynamon i woda różana, Sproszkowane składniki wkładano do *Cassolet* i umieszczano nad ogniem, wydobywająca się z nich aromatyczna para perfumowała powietrze w pomieszczeniu, i tak jak inne słodkie zapachy, miała działać rozweselająco na duchy³⁶.

Dla odprężenia, usprawnienia mózgu, wzmocnienia serca i ochrony przed chorobą zalecano natomiast kadzidła oczyszczające, np. dla oczyszczenia płuc wypełnionych dużą ilością flegmy stosowano kadzidło, w skład którego wchodziły: styraks *benioin*, żywica jałowca, kadzidło olibanum³⁷, goździki, cynamon, liście laurowe, szałwii i roz-

³⁶ Ibidem, s. 214.

³⁷ Olibanum – żywica pozyskiwana z drzew rodzaju kadzidła (*Boswellia: Boswellia carteri*, *Boswellia papyrifera* i *Boswellia serrata*) rosnących na półpustyniach i obrzeżach pustyń północno-wschodniej Afryki oraz na Półwyspie Indyjskim. Rozróżniano kilka gatunków kadzidła, m.in. kadzidło białe v. afrykańskie v. arabskie pozyskiwane z jałowca fenickiego - *Juniperus lycia* L. Obecnie *J. lycica* jest synonimem *J. phoenicea* L.; kadzidło indyjskie z żywicy drzew *Boswellia serrata* Roxb. oraz *Olibanum silvestris* syn. *O. falsum* - kadzidło pospolite z żywicy świerku pospolitego (*Picea abies* (L.) H.Karst, dawniej *Abies excelsa* L.). Zob. L. Wiogórski, G. Zajaczkowski, *Lexicon...*, t. I, s. 931–932.

marynu. Składniki należało utrzyć na gruby proszek i sypać na rozżarzone węgle, aby chorzy mogli wdychać leczniczy dym. Środek ten zalecano dla chorych z dusznością i dla osób, u których w piersiach gromadziły się „grube humory”, przeciwwskazaniem były jednak suchoty i krwioplucie, ponieważ proszek ten mógł „otwierać naczynia krwionośne” i powodować krwawienia.

W celu wzmocnienia serca i ożywienia ducha stosowano natomiast fumigację składającą się z tataraku, xyloaloesu, trawy cytrynowej, cynamonu, styraksu *benioin*, *macis*, goździków, róży, majeranku oraz preparatu zawierającego piżmo (*aliptae moschatae*)³⁸.

Fumigacje stosowano także w dolegliwościach kobiecych. Renou, powołując się na Hipokratesa, radził kobietom, u których doszło do zatrzymania miesiączki, dwa razy dziennie stosować okadzanie za pomocą rurki, którą należało wprowadzić do dróg rodnych. W skład stosowanego w tych przypadkach leczniczego kadzidła wchodziły surowce o naturze rozgrzewającej (początkowo należało używać surowców, które rozgrzewały w pierwszym bądź w drugim stopniu, potem można było użyć mocniejszych; jednak niezbyt ostrych, aby głowa nie była obciążona, a szyjka macicy nie została podrażniona). Okadzania miały otwierać naczynia krwionośne i przyciągać krew do otworu macicy, aby mogła z niej łatwo wypływać. Renou zalecał łączyć surowce zapachowe z substancjami o działaniu nawilżającym, takimi jak воск, olej, terpentyna, ladanum (ladanum lub labdanum – żywica otrzymywana z niektórych gatunków roślin należących do rodzaju czystek *Cistus*) lub guma tragakanta³⁹. Substancje pomocnicze umożliwiały formowanie zapachowych tabletek, które przygotowywano na zapas i w razie potrzeby używano do fumigacji, wrzucając na żarzące się węgle. W skład pastylek zalecanych w kobiecych dolegliwościach wchodziły np. bulwy cyklamenu⁴⁰ (cyklamen pospolity – *Cyclamen europaeum* L.), tatarak, mirra [żywica pozyskiwana z balsamowca mirry – *Com-*

³⁸ J. de Renou, *Dispensatorium*, s. 215.

³⁹ Tragakanta, czyli guma tragankowa to zagęszczona wydzielina z pin i gałęzi gatunków z rodzaju *Astragalus* L. zwłaszcza *Astragalus gummifer* Labill. Zob. S. Kohl-münzer, *Farmakognozja*, Warszawa 1980, s. 69.

⁴⁰ Renou wymienił kilka rodzajów cyklamenów różniących się wyglądem liści i bulwy, barwą kwiatów, porą kwitnienia, miejscem występowaniem. Cyklamen o białych kwiatkach miał posiadać pachnące korzenie. W lecznictwie był jednak rzadko wykorzystywany. Cyklamen miał posiadać wiele leczniczych właściwości, działał silnie i był stosowany zwłaszcza w dolegliwościach kobiecych: otwierał, poruszał miesięczne krwawienia, usuwał martwy płód, usuwał kamienie, leczył krosty i wszystkie plamy na skórze, przeciwdziałał truciznom. Uważano nawet, że jeśli kobieta w ciąży przejdzie przez korzeń cyklamenu, może poronić. Renou odrzucał jednak ten domysł. Ibidem, s. 327–328.

miphora habessinica (Berg) Engler], *bdelium* [wonna żywica z rośliny *Commiphora africana* (A.Rich.) Endl], irys, styraks *calamitus*, czarnuszka damasceńska (*Nigella romana* Garsault to jeden z kilkunastu synonimów *N. damascena* L.), cynamon, goździki⁴¹. Składniki należało zetrzeć na proszek, wymieszać z terpentyną⁴² i uformować tabletki.

Renou opisał też rodzaj kadzideł, które miały skutecznie leczyć wrzody występujące w przebiegu kiły. Dodawano do nich czerwony siarczek rtęci II (*cinnabaris*), którym starano się usunąć trucizny weneryczne z ciała poprzez zwiększone wydzielanie śliny. Leczniczy dym, którym okadzano chorego, miał przenikać przez pory skóry do narządów wewnętrznych chorego i tam działać na jad choroby, rozrzedzać go, kierować do ust i usuwać wraz ze śliną. Preparat miał leczyć wrzody i guzy tworzące się w gardle i jamie ustnej, a także łagodzić ból i wydalać materię, która spowodowała wytworzenie się guzków i obrzęki. Okadzanie należało przeprowadzić po uprzednim oczyszczeniu ciała za pomocą uniwersalnych środków. W skład tych preparatów oprócz siarczku rtęci wchodziły głównie żywice, np.: styraks *benioin*, olibanum, a także jagody laurowe i tatarak. Ze składników przygotowywano proszek, do którego dodawano płynny styraks aby uformować masę przeznaczoną do fumigacji. Omawiając te preparaty, Renou ostrzegał, że nie można ich przepisywać bez wielkiej rozważy, aby nie spowodowały porażenia nerwów lub paraliżu, ponieważ *cinnabaris*, jak i sama rtęć, mają nieposkromioną naturę. Recepty zawierające rtęć mogły być wystawiane jedynie przez lekarzy i przygotowywane przez aptekarzy⁴³.

Inną grupę preparatów zapachowych stanowiły kadzidła używane dla przyjemności. Renou podał kilka recept na kadzidła, które powszechnie nazywano ptakami cypryjskimi, słodkim lub cypryjskim proszkiem⁴⁴. Jak wyjaśniał, nazwa pochodziła od wyspy Cypr, ponieważ sprzedawcy utrzymywali, że kadzidła te pochodzą z Cypru, gdzie rośnie wiele aromatycznych roślin, jednak, zdaniem Renou, kadzidła były jedynie wytwarzane z surowców pochodzących z Cypru. Przygotowywano je np. ze styraksu *benioin* i *calamitus*, ladanum, goździków, trawy cytrynowej, drewna aloesowego, *aliptae moschatae* (prepara-

⁴¹ Syreniusz w dolegliwościach kobiecych zalecał stosować fumigacje z kozłka. Zob. Syreniusz, *Zielnik*, Księgi pierwsze, Rozdział 14, *O Kozłkach*, s. 51.

⁴² Terpentynę otrzymuje się z *Pinus silvestris* L. i innych gatunków sosny.

⁴³ J. de Renou, *Dispensatorium*, s. 215–216. Renou ostrzegał, że użycie niewłaściwie przygotowanego *cinnabaris* może doprowadzić do utraty zdrowia, którego nie da się naprawić za pomocą sztuki lekarskiej.

⁴⁴ Zob. A. Le Guéer, op. cit., s. 79–80.

tu zawierającego piżmo) oraz węgla drzewnego. Po sproszkowaniu składników i wymieszaniu z gumą tragakantą i wodą różaną powstawała masa, z której formowano kadzidełka w kształcie ptaków, goździków lub innym. Kadzidełka te spalały się ogniem bez płomienia, uwalniając aromatyczny dym⁴⁵. Natomiast powszechnie stosowana nazwa „proszek fiołkowy” lub „słodki”, wywodziła się stąd, że preparaty te charakteryzowały się bardzo słodkim zapachem. Renou podał kilka recept na tego rodzaju pachnące proszki. W skład jednego z nich wchodziły: korzeń *Cyperus longus* L., korzeń irysa florentyńskiego, styraks *calamitus* i *benioin*, czerwona róża oraz ambra szara i piżmo⁴⁶.

Z mieszanki aromatycznych surowców, do których dodawano wosk, olej bądź ambre, sporządzano natomiast pachnące maści. Podobnie przygotowywano tzw. pomander, czyli *Pomum odoratum* – słodko pachnącą kulę, która zawierała nie tylko składniki pochodzenia roślinnego, ale i zwierzęcego (ambre, cywet, piżmo); w jej skład wchodziły np.: sucha skórka z cytryny, cynamon, labdanum, styraks, *macis*, goździki, *lignum aloes*, irys, kamfora, piżmo, cywet, ambra⁴⁷. Składniki mieszano z kleikiem z tragakanty i z powstałej masy tworzone kulę lub kadzidełka.

Podsumowanie

Preparaty zapachowe stosowano w leczeniu niektórych dolegliwości, zapachy mogły oddziaływać na głowę (mózg), drogi oddechowe, przenikać przez skórę lub drogi rodne (jako dym lub para wprowadzana za pomocą rurki do dróg rodnych). W obszarze ich oddziaływania znajdowały się głównie: mózg, jama ustna i gardło, płuca, serce, brzuch (żołądek), nerki, macica, skóra.

W receptach zawartych w omawianych rozdziałach Renou wymienił ponad 50 surowców roślinnych, w przeważającej większości były to surowce charakteryzujące się silnym przyjemnym zapachem. Nie wszystkie z nich udało mi się zidentyfikować. Opisuując surowce w części poświęconej materii medycznej, Renou odwoływał się do starożytnych autorytetów: Dioskoridesa, Pilniusza, Teofrasta. W recep-

⁴⁵ J. de Renou, *Dispensatorium*, s. 214. Por. Morel, op. cit., s. 251–152, autor uważa, że działanie tych preparatów nie ogranicza się do wywoływania przyjemnych odczuć, ponieważ składają się ze składników zaliczanych do *cephalgicum* i *cardiacum*, dlatego mają zdolność pielęgnowania umysłu, serca i ducha, a także odpędzania chorób.

⁴⁶ J. de Renou, *Dispensatorium*, s. 231.

⁴⁷ A. Le Guérier, op. cit. s. 79–80.

tach zwykle podawał nazwy skrócone, stosowane zwyczajowo, dlatego w niektórych przypadkach trudno wskazać, jaka część rośliny miała być użyta. Niekiedy natomiast zauważał, że jest kilka rodzajów rośliny znanej pod przytoczoną nazwą.

Wśród wymienionych surowców można wyróżnić:

1. wonne żywice: (*bdelium*, styraks *benioin* i *calamitus*, ladanum, mirra, mastyks, olibanum, żywica jałowcowa);

2. rośliny występujące na obszarze basenu Morza Śródziemnego (arcydzięgiel, kmin rzymski, majeranek, lawenda, szaflwia, koper ogrodowy i włoski, trawa cytrynowa, rozmaryn, bazylika, melisa, mięta, krwawnik, czarnuszka, wawrzyn szlachetny, jałowiec, cyprys, pomarańcze i cytryny);

3. surowce używane jako przyprawy zamorskie (pieprz⁴⁸, galanga, cynamon, goździki);

4. inne.

Tabela 1. Surowce wonne pochodzenia roślinnego wymienione w receptach na worki, czepki i kadzidła oraz pachnidła w pracy J. de Renou, *Dispensatorium medici* (1623).

Kolumna I surowce wykorzystane w leczeniu dolegliwości głowy; II – dolegliwości układu oddechowego (płuca, piersi), III – dolegliwości serca, IV – dolegliwości układu pokarmowego, V – dolegliwości kobiece, VI – choroby weneryczne, VII – stosowane dla przyjemności; VIII – liczba recept, w którym składnik został wymieniony.

Nazwa wymieniona przez Renou - współczesna nazwa łacińska rośliny	I	II	III	IV	V	VI	VII	VIII suma
Absynthium – <i>Artemisia absinthium</i> L.				3				3
Baccharum Lauri, ligni Lauri – <i>Laurus nobilis</i> L.	4	1		2		1		8
Baccharum myrthi – <i>Myrtus communis</i> L.	1	1						2
Balaustium – <i>Punica granatum</i> L.		1						1
Bdelium – <i>Commiphora africana</i> (A. Rich.) Endl					1			1
Benioin, styrax <i>benioin</i> – Styraks sp.	2	1	2			2	6	13
Betonica - <i>Betonica officinalis</i> L., s. <i>Stachys betonica</i> Benth.	2							2

⁴⁸ Renou, opisując w materii medycznej pieprz, wskazywał aby w aptece stosować pieprz biały bądź czarny, ale wymienił też inne rodzaje pieprzu. Zob. J. de Renou, *Dispensatorium*, s. 300.

Calamus aromaticus – <i>Acorus calamus</i> L.	1		1	1			1	4
Caphura, Trochicorum de caphura – <i>Cinnamomum camphora</i> Ness et Eberm.			1				2	3
Cariophyllorum – <i>Syzygium aromaticum</i> (L.) Merr et Perry	3	1	2	2	1	1	5	15
Cinnamonium – <i>Cinnamonium verum</i> J. Presl	1	1	1	2	1		4	10
Coriandrum – <i>Coriandrum sativum</i> L.							1	1
Cortex arantiorum – <i>Citrus aurantium</i> L.	1							1
Cortex citri – <i>Citrus limon</i> (L.) Burm.	1						2	3
Cumin – <i>Cuminum cyminum</i> L.	2			1				3
Cyperus, ciperus – <i>Cyperus longus</i> L.	3			1			1	5
Dictamus – <i>Origanum dictamnus</i> L.					1			1
Enula – <i>Inula helenium</i> L.			1					1
Lavendula – <i>Lavendula</i> sp.	2							2
Galanga – <i>Alpinia officinarum</i> L., <i>A. galanga</i> L.	2			1				3
Gentiana – <i>Gentiana</i> L.				1				1
Granorum iuniperi – <i>Juniperus communis</i> L.		1					1	2
Ireos, Ireos florentia Rad. Ireos florent – <i>Iris florentina</i> L.	3		1	1			4	9
Labdanum, ladanum – <i>Cistus</i> sp.		1				2	3	6
Lignum aloes, Xyloaloes – <i>Aquilaria</i> sp.			2	1			2	5
Macis – <i>Myristica fragrans</i> Houtt.	1		1	2			3	7
Maiorana – <i>Origanum majorana</i> L.	3		1	2	1		1	8
Mastich – <i>Pistacia lentiscus</i> L.		1					2	3
Melissa – <i>Melissa officinalis</i> L.	1							1
Mentha – <i>Mentha</i> sp.				3				3
Millij lib. – <i>Achillea millefolium</i> L.				1				1
Mirra – <i>Commiphora habessinica</i> (Berg) Engler						1		1
Nigella romana – <i>Nigella damascena</i> L.						2		2
Nuci cupressus – <i>Cupressus</i> sp.							1	1
Olibanum Thuris, Thuris mastiches, T. libani – <i>Boswellia</i> sp.						2	2	4

Ozimi, ocymi – <i>Ocimum</i> L.	1			1				2
Piper (?)	1			2				3
Radic. Cyclamenis - <i>Cyclamen europaeum</i> L.					1			1
Radix angelicae – <i>Archangelica officinalis</i> Hoffm.	1		1					2
Radix asari – <i>Asarum europeum</i> L.					1			1
Rorismarinus, fol. rorismarini, ligni rorismarini – <i>Salvia rosmarinus</i> Spenn.	5	1		1				7
Rosa, r. rubra, Aqua rosarum – <i>Rosa</i> sp.	1	1	1	1		1	5	10
Salvia, fol. Salviae – <i>Salvia officinalis</i> L.	3	1		2				6
Santali citrini – <i>Santalum album</i> L.			1				1	2
Schoenanthus – <i>Cymbopogon schoenanthus</i> (L.) Spreng.	1		2	1			2	6
Semen foeniculi – <i>Foeniculum vulgare</i> Mill.				1				1
Semen anethi – <i>Anethum graveolens</i> L.				1				1
Stoechad – <i>Lavandula stoechas</i> L.	1	1		1				3
Styrax calamitus – <i>Styrax calamitus</i>	1	1	2		1	2	6	13
Tormentilla – <i>Potentilla erecta</i> (L.) Raeuch.				1				1

W omawianych rozdziałach Renou przedstawił 25 recept, których działanie było uzależnione od składników o silnym zapachu, zawierały one od 5 do 9 składników, wyjątkiem był proszek przeznaczony do worka stosowanego w dolegliwościach serca, który zawierał 17 składników, przy czym dwa z nich były preparatami zawierającymi surowce pochodzenia zwierzęcego (*aliptae moschatae* i *granorum xermes*). Najczęściej używanym surowcem wchodzącym w skład omawianych leków były goździki (15 recept), które znalazły zastosowanie we wszystkich formach wymienionych leków oraz kadzideł używanych dla przyjemności. Często używane były również: styraks *benioin* i styraks *calamitus* (po 13 recept), cynamon i róża (po 10 recept), korzeń irysa (9 recept), laur i majeranek (po 8 recept), macis i rozmaryn (po 7 recept). Olibanum, mirra i mastyks były wykorzystywane tylko w formie okadzeń leczniczych, natomiast bylica piołun występowała jedynie w puklerzach przykładanych na brzuch, zaś labdanum – w formie okadzeń leczniczych i stosowanych dla przyjemności.

Surowce z obszaru śródziemnomorskiego wchodziły w skład wroków, puklerzy i czepków, natomiast żywice były stosowane głównie w formie okadzeń. Styraks pełnił również funkcję substancji pomocniczej, masy pozwalającej na uformowanie leku.

Część z omawianych recept miała składniki inne niż wonne surowce roślinne – były to m.in. silnie pachnące surowce pochodzenia zwierzęcego (ambra, piżmo, cybet – stosowane w chorobach i dolegliwościach kobiecych oraz w pachnidłach), surowce mineralne (cinnabaris – w lekach stosowanych w kile) oraz surowce roślinne nie charakteryzujące się silnym zapachem, uważane jednak za silne środki lecznicze (np. bukwica).

Bibliografia

Źródła:

Morel P., *The expert doctors dispensatory.: The whole art of physick restored to practice. The apothecaries shop, and chyrurgions closet open'd; wherein all safe and honest practices are maintained, and dangerous mistakes discovered; and what out of subtilty for their own profits they have indeavoured to reserve to themselves, now at last impartially divulged and made common...* London 1657.

Renou J. de, *Dispensatorium medicum, continens institutionum pharmaceuticarum lib. V. De materia medica lib. III. Pharmacopeam itidem sive antidotarium varium & absolutissimum...* apud Societatem Minimam, Parisiis 1623.

Renou J. de, *A medicinal dispensatory, containing the vvhole body of physick discovering the natures, properties, and vertues of vegetables, minerals, & animals: the manner of compounding medicaments, and the way to administer them. Methodically digested in five books of philosophical and pharmaceutical institutions; three books of physical materials galenical and chymical. Together with a most perfect and absolute pharmacopoea or apothecaries shop. Accommodated with three useful tables.* Composed by the illustrious Renodæus, chief physician to the monarch of France; and now Englished and revised, by Richard Tomlinson of London, apothecary, London 1657.

Syreniusz S., *Zielnik Herbarzem z ięzyka Łacinskiego zowią...* Kraków 1613.

Opracowania:

Bojarowicz H., Ziółkowska A., Krysiński J., *Wyjątkowość zapachu*, „Hygeia Public Health” 2016, t. 51, nr 2, s. 154–160.

- Coulon J-Ch., *Fumigations et rituels magiques. Le rôle des encens et fumigations dans la magie arabe médiévale*, „Bulletin d'études orientales” 2016, t. 64, s. 179–248.
- Dictionary of Botanical Epithets*, <https://botanicalepithets.net/dictionary/dictionary.63.html>.
- Dubois D., *Des catégories d'odorants à la sémantique des odeurs Une approche cognitive de l'olfaction*, „Terrain” 2006, t. 47, s. 89–106.
- Historia medycyny*, red. T. Brzeziński, Warszawa 1988.
- Jean de Renou, https://fr.wikipedia.org/wiki/Jean_de_Renou.
- Le Guérier A., *Le parfum et la chair*, „Terrain” 2006, nr 47, s. 69–88.
- Kohlmünzer S., *Farmakognozja*, Warszawa 1980.
- Majewski E., *Słownik nazwisk zoologicznych i botanicznych polskich, zawierający ludowe oraz naukowe nazwy i synonimy polskie, używane dla zwierząt i roślin od XV-go wieku... t. 1. Słownik polsko-laciński*, Warszawa 1889.
- Renou de Jean [w:] Eloy N.F.J., *Dictionnaire historique de la médecine ancienne et moderne, ou mémoires disposés en ordre alphabétique pour servir à l'histoire de cette science et à celle des médecins, anatomistes, botanistes, chirurgiens et chymistes de toutes nations*, t. 4, Mons, H. Hoyois, 1778, p. 54, <https://numeralis.u-paris.fr/medica/bibliotheque-numerique/resultats/index.php?do=page&cote=146144x04&p=54>.
- Trojanowska A., *Rośliny lecznicze stosowane w czasie morowego powietrza opisane w Zielniku Szymona Syreniusza (1613)*, „Medycyna Nowożytna” 2022, t. 28, nr 1 s. 75–108.
- Wiogórski W., Zajączkowskiego W., *Lexicon synonymorum pharmaceuticorum in linguis: latina, germanica, gallica, anglica, polonica et rossica in quo de 7000 medicamentis in res agitur*, t. 1, Varsaviae 1892.
- Wöhrle G.: *Antike Bemühungen um ein System der Gerüche*, „Würzburger Jahrbücher für die Altertumswissenschaft” 1987, nr 13, s. 95–100.